

### **Radosne liczby**

Ponad 2 mln 200 tys. pielgrzymów spotkało się z Janem Pawłem II w 2004 r – poinformowała Prefektura Domu Papieskiego. Przy okazji 1160 audiencji tego rodzaju w czasie 26 lat pontyfikatu ponad 17,5 mln osób widziało Ojca Świętego. Rekordowy pod tym, względem był rok 1979, gdy w 45 audiencjach generalnych wzięło udział 1 585 700 wiernych. W Roku Świętym 2000 też odbyło się 45 audiencji, z udziałem 1 463 500 osób.

W roku 2004 na audiencje generalne, audiencje specjalne, modlitwę „Anioł Pański” oraz msze św. i inne ceremonie przybyło do Watykanu prawie 2 232 tys. wiernych. Najwięcej w kwietniu - 350 tys. pielgrzymów. W sumie milion osób uczestniczyło w niedzielnych spotkaniach z Papieżem na Anioł Pański, a pół miliona (dokładnie 504 600) osób w audiencjach generalnych, których było 48.

/Na podstawie KAI Nr 4/

### **Adoracja**

W naszej parafii od wielu już lat istnieje tradycja 40-godzinnego nabożeństwa. Jest to adoracja Najświętszego Sakramentu, którą rozpoczynamy w ostatnią niedzielę przed Wielkim Postem i kontynuujemy przez cały poniedziałek i wtorek przed Popielcem. W tym roku, który z woli Ojca Świętego przeżywamy jako Rok Eucharystii, wkładamy większy wysiłek w odkrywanie naszych związków z Jezusem obec-

nym w Najświętszym Sakramencie. Uczestnicząc w tym nabożeństwie zauważyłem, jak wielkim bogactwem są różne grupy i wspólnoty religijne, które powstały w ostatnich latach. Parafianie, którzy przynależą do nich umieją się modlić i nie krępuje ich przewodzenie innym. To dzięki nim kolejne dni tych adoracji były w naszym kościele wypełnione modlitwą ustną, śpiewem i kontemplacyjną ciszą. Wyrażam im wielką wdzięczność. Również i tym „nie zrzeszonym” Parafianom: dzieciom, młodzieży i dorosłym wyrażam wdzięczność, że znaleźli czas, aby w tych dniach być z Jezusem. Smucę się jednak tym, że wielu naszych parafian obecnych na mszach św. w ostatnią niedzielę i słuchających ogłoszeń, że na adoracje zapraszamy poszczególne grupy uznało, że to do nich się nie odnosi.

Kochani: w przyszłości znajdźcie 15 min, czy pół godziny w ciągu tych dni i przyjdźcie. Jezus ukryty w Najświętszym Sakramencie czeka na was i spodziewa się, że wy macie Mu dużo do powiedzenia, a On również wam. Wiedźcie, że poszczególne grupy i wspólnoty mają za zadanie przewodzić modlitwom uczestników, którzy składają się z parafian z różnych ulic i osiedli. Jeśli znajdziecie skuteczny sposób na zmobilizowania szerszego grona parafian do adoracji w 40-godzinnym nabożeństwie – to koniecznie podzielcie się z ks. Proboszczem.

ISSN 1640-0607  
13 lutego 2005 r. Nr 7 (258) Rok 6

*Gdziekolwiek  
sprawowana jest  
Eucharystia,  
tam w sposób bezkrwawy  
uobecnia się  
krwawa ofiara Kalwarii,  
tam obecny jest sam Chrystus,  
Odkupiciel świata.*

*Jan Paweł II*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

*Do użytku parafialnego*

**Redakcja:** Zespół parafialny pod przewodnictwem **ks. Prałata Jakuba Gila**

**Nr konta bankowego:** Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

**tel.** 873-20-96, **e-mail** [wbazyli@wp.pl](mailto:wbazyli@wp.pl) **www** [www.bazylika.wadowice.pl](http://www.bazylika.wadowice.pl)

# Słowo na niedzielę

## PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI RODZAJU:

Rdz 2, 7-9; 3, 1-7

*Stworzenie i grzech pierwszych ludzi*

***Nie samym chlebem żyje człowiek,  
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.***

## EWANGELIA:

Mt 4, 1-11 ***Jezus przez czterdzieści dni pości i jest kuszony***

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem». Lecz On mu odparł: «Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”». Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: „Aniołom swoim rozkaże o Tobie, a na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień». Odrzekł mu Jezus: «Ale jest napisane także: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”». Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon». Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”». Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

*Oto słowo Pańskie.*

## REFLEKSJA EWANGELICZNA:

W pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu czytamy Ewangelię o kuszeniu Jezusa. Opowiada ona o potrójnej pokusie jaką człowiek spotyka w swoim życiu. Jest to pokusa ciała związana z naturalnymi potrzebami człowieka; pokusa oczu związana z pragnieniem posiadania, oraz pycha tego życia związana z ambicjami naszego ducha a najogólniej mówiąc wyrażająca się pragnieniem władzy nad bliźnim. Wielki Post jest szczególnym czasem walki z tymi

duchowymi zagrożeniami. Wybierając rodzaje zaangażowania duchowego w okresie postu musimy przemyśleć czy pozwolą nam one bardziej uwolnić się od tych zależności naszego ciała i naszego ducha. Pan Jezus nie odrzuca pokusy własnymi siłami chociaż jest Bogiem. Powołuje się na Pismo święte i moc Ojca. Nie zapominajmy w najbliższym czasie o tym, że pokora człowieka potrafi przewycięzać wielkie trudności.

*Ks. Jan J.*

*(ciąg dalszy ze str. 5)*

Społecznej, poprzez zespoły charytatywne, a także kuchnie św. Brata Alberta i inne, spieszą z pomocą. Choć są to duże zasiłki – to jednak w morzu potrzeb poszczególnych ludzi, jest to niewiele. Jest to bolesna choroba ludzi pozbawionych perspektyw. Dlatego jak ewangeliczny Samarytanin wrażliwi ludzie pochylają się nad zbitym przez życie człowiekiem.

Traktując biednego z godnością, patrzymy na jego potrzeby tak cielesne jak i duchowe. Stąd od trzech już lat u początku Wielkiego Postu zachęcamy ludzi biednych do uczestnictwa w rekolekcjach specjalnie dla nich organizowanych. Przez poprzednie lata miały one miejsce w kuchni św. Brata Alberta na os. XX-lecia. W tym roku po raz pierwszy zapraszamy tych, którzy mają różnorakie, niespełnione potrzeby w najbliższy poniedziałek, wtorek i środę do naszej bazyliki na godz. 10.30. Myślą przewodnią tych rekolekcji jest, by wszyscy, którzy są uzależnieni od życzliwej pomocy innych, po raz kolejny uświadomili sobie, że to Bóg jest Panem naszych losów. Tylko On jest bogaty w miłosierdzie.

W tym roku patrząc na Ojca Świętego często ze współczuciem powtarzamy „Nasz biedny Papież”. Mamy wtedy na uwadze Jego kiepskie zdrowie. Widzimy, że nie może już chodzić, ciężko Mu mówić. Słyszemy, że dotyka Go grypa. A nade wszystko przypominamy sobie, jak nasz Kochany Ojciec Święty jeszcze przed kilku laty był w pełni sił fizycznych. Teraz bardzo pochylony dźwiga ciężar przeżytych lat. Często mówi o sobie Ojciec Święty: „Stary

## ***Bóg zapłać***

W zeszłą niedzielę – 6 lutego – na remont naszego kościoła zebraliśmy sumę 8 995zł. Wszystkim, którzy swą ofiarnością przy-

Papież”. Wiemy, że ze starością wiążą się różne dolegliwości. Namiestnik Chrystusa nie jest wolny od nich. Obarczony krzyżem chorób i dolegliwości z uporem idzie naprzód.

Patrząc na Namiestnika Chrystusa, który, na wzór swego Mistrza, świadomie podąża ku Golgocie, widzimy Go coraz bardziej bezsilnego. Czasami doznajemy rozterki, że Papież jest bezsilny wobec zła, które zalewa współczesny świat. Przenika do człowieka. Przed przeszło 26 laty wołał na placu Św. Piotra „Otwórzcie się na Chrystusa”. Słusznie przypisywaliśmy Ojcu Świętemu, jak ten Jego głos przeniknął systemy totalitarne, kulturę, politykę. Ileż to dzięki Niemu zmieniło się we współczesnym świecie i Europie. Jednocześnie ze smutkiem patrzymy, że ten współczesny świat coraz bardziej oddala się od Boga, od Ewangelii. Poszczególne grupy ludzi zamykają się na głos Chrystusa.

Patrząc na Papieża, którego choroby i słabości krzyżują, coraz wyraziściej odkrywamy w Nim dramat Chrystusowego Krzyża. Golgota, która w opinii wrogów była wielką przegraną Jezusa – stała się punktem centralnym zbawczej misji Odkupiciela.

Przegrane Papieża dla nas ludzi wierzących, stają się wielkim zwycięstwem. Nasz biedny Papież najpiękniej odzwierciedla prawdę o chwalebnym Krzyżu.

Serdecznie zapraszam różne wadowickie biedy, aby włączyły się w te rekolekcje pierwszego tygodnia i ofiarowały swoje uczestnictwo za Ukochanego naszego Biednego Ojca Świętego.

czynniają się do upiększenia naszej świątyni, a także do jej ogrzewania, wyrażam serdeczne podziękowanie.

# Intencje mszalne:



## Poniedziałek 14 luty

- 6.<sup>00</sup> Śp. Danuta Wyroba  
7.<sup>00</sup> Śp. Helena Tarasek - 7 r. śm.  
7.<sup>30</sup> Śp. Sylwester Hołota  
8.<sup>00</sup>  
12.<sup>00</sup> Śp. Jacek Rokitka - 1 r. śm.  
18.<sup>00</sup> Śp. Eleonora Romańczyk

## Wtorek 15 luty

- 6.<sup>00</sup> Śp. Danuta Wyroba  
7.<sup>00</sup> Śp. Julia Kraus  
7.<sup>30</sup> Śp. Sylwester Hołota  
8.<sup>00</sup> O błog. Boże i opiekę dla Ireny i Jana w 50 r. sakramentu małżeństwa i kaskę zdrowia dla Marii  
12.<sup>00</sup> Śp. Józefa i Andrzej Moskała - 2 r. śm.  
18.<sup>00</sup> Śp. Marian Dziezic i dusze czyścicow

## Środa 16 luty

- 6.<sup>00</sup>  
7.<sup>00</sup>  
7.<sup>30</sup> Śp. Sylwester Hołota  
8.<sup>00</sup> Śp. Kazimierz Tarala  
8.<sup>30</sup> *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*  
12.<sup>00</sup> Śp. Maria Szlamka  
17.<sup>30</sup> *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*  
18.<sup>00</sup> *W intencjach Nowenny*

## Czwartek 17 luty

- 6.<sup>00</sup> Śp. Danuta Wyroba  
7.<sup>00</sup> Śp. Julia Kraus  
7.<sup>30</sup> Śp. Władysław Graca  
8.<sup>00</sup> Śp. Sylwester Hołota  
12.<sup>00</sup> Śp. Eleonora Nickowska - 4r. śm.  
18.<sup>00</sup> Śp. Jan Oleksy  
Śp. Maria Szlamka

## Piątek 18 luty

- 6.<sup>00</sup>  
7.<sup>00</sup> Śp. Barbara Gębala - 2 r. śm.  
7.<sup>30</sup> Śp. Maria Szlamka  
8.<sup>00</sup> Śp. Sylwester Hołota  
12.<sup>00</sup> Śp. Julian Frączek  
Śp. Józef Cienkusz  
18.<sup>00</sup> Zmarli z róży męskiej i róży kobiet

## Sobota 19 luty

- 6.<sup>00</sup>  
7.<sup>00</sup> Śp. Sylwester Hołota  
7.<sup>30</sup> Śp. Kazimierz Rajda  
Śp. Józef i Józefa Rajda  
8.<sup>00</sup> Śp. Władysław Rzycki  
12.<sup>00</sup>  
18.<sup>00</sup> Śp. Edward Mazur - 13 r. śm.  
Śp. Helena Drabczyk z Sp. Stefanem i synem Stefanem

## Niedziela 20 luty

- 6.<sup>00</sup> Śp. Aniela i Stefan Garus  
7.<sup>30</sup> Śp. Sylwester Hołota  
Śp. Józefa Sowa - 8 r. śm.  
9.<sup>00</sup> Za zmarłe członkinie X Róży  
10.<sup>30</sup> Za parafian  
Śp. Stanisława Lasek - 7r. śm. i syn Andrzej  
11.<sup>30</sup>  
12.<sup>00</sup> Śp. Władysław Krystian - 30 r. śm.  
13.<sup>15</sup> *Chrzty*  
18.<sup>00</sup> Śp. Eleonora Franciszka i Jan Migdalek

## I Niedziela Wielkiego Postu – 13 lutego 2005

1. Jutro, we wtorek i w środę, w kaplicy Ukrzyżowania naszej bazyliki, o godz. 10.30 urządzamy spotkania rekolekcyjne dla osób biednych i bezdomnych. Zainteresowane osoby prosimy o udział w tych spotkaniach.

2. W okresie Wielkiego Postu nabożeństwo Gorzkich Żali odprawiamy w niedzielę o godz. 17.00. Kazania pasyjne wygłasza ks. Janusz Żmuda. W piątki uczestniczymy w Drodze Krzyżowej: dorośli o godz. 8.30 i 17.30, dzieci o godz. 16.45, a młodzież o godz. 18.30. Koronkę do Bożego Miłosierdzia odmawiamy codziennie po Mszy Św. o godz. 8.00, 12.00 oraz 15.00. Zachęcamy wiernych do udziału w tych pokutnych nabożeństwach.

3. W środę 16 lutego zapraszamy na czuwanie modlitewne za Ojca Świętego, które rozpoczniemy Mszą Świętą o godz. 18.00, a zakończymy apelem o godz. 19.00. W tym dniu pielgrzymujemy na Jasną Górę.

Wyjazd o godz. 16.00, koszt przejazdu 25zł. Można się zapisać. W tym dniu na godz. 16.30 zapraszamy członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej.

4. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się o dobre przeżycie rekolekcji wielkopostnych. Obowiązkiem każdego katolika jest uczestniczenie w rekolekcjach wielkopostnych. Prosimy o udział dorosłych, młodzieży i dzieci.

5. W czwartek o godz. 17.00 jest spotkanie Rycerstwa Niepokalanej.

6. W przyszłą niedzielę po Mszach Świętych Panie z Zespołu Charytatywnego zbierają ofiary na pomoc w zakupie lekarstw dla ludzi biednych.

7. Święci tego tygodnia: w poniedziałek – Święto Świętych Cyryla, Mnicha, i Metodego, Biskupa, patronów Europy.

*/-/ ks. Jakub Gil - Proboszcz*

## Co Wadowice zawdzięczają Ojcu Św.? Odkrywa piękno Kościoła

Niezbadane wyroki Opatrzności Bożej sprawiły, że Wadowice zostały wybrane na miejsce urodzenia, dzieciństwa i młodości Karola Wojtyły – przyszłego Papieża. Niejednokrotnie Ojciec Św. mówił, że w tym podbeskidzkim miasteczku Jego historia się rozpoczęła: „Tutaj wszystko się zaczęło: i szkoła i teatr i powołanie”. Stąd wyszedł w szeroki świat ubogacony twórczymi talentami, młodzieńczą błyskotliwością, oraz niebywałą wrażliwością na sprawy boskie i ludzkie. „Wadowice obdarzyły mnie różnorodnymi wartościami” – wyznał Ojciec Św.

Niewspółmiernie wynagrodził Papież swym Wadowicom. To dzięki Niemu Pol-

ska a nawet szeroki świat wie o istnieniu miasteczka leżącego nad Skawą. Nie tylko zna, ale z wielką życzliwością do niego się odnosi. Ludzie kochają Papieża i dlatego swą sympatię przenoszą na wszystkich tych, co mieszkają i pochodzą z Wadowic. Wielokrotnie tego doświadczyłem. Są bardzo zainteresowani dziejami miasta papieskiego.

Dzięki wyborowi kard. Wojtyły na Papieża sprawy Kościoła Powszechnego stały się Wadowiczanom o wiele bliższe, niżeli dawniej. Przez wszystkie lata pontyfikatu mieszkańcy żywo śledzą dzieje Niezwy-

*(ciąg dalszy na str. 4)*

(ciąg dalszy ze str. 3)

kłego Rodaka. Są przy Papieżu w dniach radosnych i smutnych. Towarzyszą mu serdeczną modlitwą w różnorodnych pielgrzymkach. Tym bardziej są z nim, gdy Go krzyż cierpienia dotyka.

Mamy poczucie, że jest On kością z naszej kości i krwią z krwi naszej. Jak rodzeństwo jest przejęte losami swego domownika, tak również i my. Dzięki pielgrzymkom Ojca Św., które pomagały nam w poznawaniu losów Kościoła na różnych kontynentach – zaczęliśmy sami pielgrzymować. Odbyliśmy ich wiele. Zwłaszcza do Wiecznego Miasta i do innych światowych sanktuariów. Kościół i świat stał się nam o wiele bliższy.

Szeroko otworzył nam okno na współczesny Kościół i cały świat. Wołanie Ojca Św. w dniu inauguracji: „Otwórzcie się, otwórzcie” dobrze zapamiętaliśmy i przez te lata staraliśmy się bardziej otwierać na Boga i człowieka. Dom, w którym urodził się Ojciec Święty wciąż zaprasza rzesze pielgrzymów. Siostry Nazaretanki niezmiernie przyjmują i wyjaśniają.

Ojciec Święty uwrażliwił nas na wielką wartość każdego człowieka, także tego nienarodzonego. Nie dziwi nas, że właśnie w Wadowicach, w szpitalu noszącym Jego imię lekarze troszcząc się o zdrowie każdego człowieka - nigdy nie przyłożą ręki do aborcji, czy też eutanazji. Dom Samotnej Matki jest czytelnym znakiem niesienia pomocy matkom, które urodziły „niechciane” dzieci. Pielęgniacyjny Dom dr Edmunda Wojtyły pragnie nieść pomoc, zwłaszcza przewlekle chorym ludziom. Kuchnia św. brata Alberta jest czytelnym świadectwem Ewangelicznej troski: „Byłem głodny, a daliście mi jeść”.

Słuchamy Ojca Św., który zachęca nas do kształcenia wyobraźni miłosierdzia i dlatego angażujemy się w los człowieka.

Zwłaszcza biednego. Powyższe dzieła są tego przykładem, ale i wysokie zbiórki przy kościele na ofiary kataklizmów dobitnie świadczą iż umiemy się dzielić.

Przebiegając historię przeszło 26 letniego pontyfikatu Naszego Rodaka w modlitwach dziękujemy Bogu za te niezwykle lata. Zdajemy sobie sprawę, że to Jego wybór na Stolicę Piotrową był okazją do wybudowania w naszym mieście pięknego kościoła św. Piotra. Mamy również świadomość, że wielotysięczne pielgrzymowanie ludzi z różnych stron Polski i świata zmobilizowało nas do generalnego remontu kościoła chrztu Ojca Św. Nigdy kościół wadowicki nie byłby bazyliką, gdyby nie był miejscem chrztu Papieża. Bardzo czczony obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy został ukoronowany przez Wyjątkowego Pielgrzyma 16 czerwca 1999r., który wspominał, że jako dziecko i chłopiec przed nim się modlił.

Gdyby Papież nie podkreślał wielkiego swego sentymentu do Matki Bożej Szkaplerznej i nie dał swego pierścienia, by ozdobić obraz św. Józefa – czyż ten kościół zostałby sanktuarium? Stało się to dzięki Ojcu Świętemu.

Ileż to razy w przeciągu dwudziestu sześciu lat pasterzowania mobilizował nas swoim słowem, a jeszcze bardziej postawą do przekraczania przeciętności, do zwiększonych wymagań od siebie, a nie od innego. Nieraz byłem tego świadkiem odwiedzając chorych, lub uczestnicząc w spotkaniach z parafianami. Drewniane konfesjonały w naszej świątyni - są niemymi świadkami tych przemian. Różnorakie wspólnoty religijne, które w przeciągu ostatnich lat powstały w naszej parafii, a których zadaniem jest pogłębianie wiary - są także częścią odpowiedzi na powyższe pytanie.

Pontyfikat Jana Pawła II zainspirował twórców kultury do poszukiwań wartości religijnych i ukazywania ich w różnych dziełach sztuki. Wadowickie szkoły, a także Centrum Kultury - są czytelnymi świadkami tej prawdy. Wiele pięknych imprez tak świeckich jak i religijnych przeżyliśmy w mieście dzięki Janowi Pawłowi II. Przez te lata - dzień urodzin 18 maja, a także wspomnienie wyboru - 16 października nieustannie dostarczają nam nowych przeżyć. Któreż z polskich, dwudziestotysięcznych miasteczek, przeżyło aż trzy papieskie pielgrzymki?

Dziennikarze począwszy od wyboru Wadowiczanki na Papieża, aż do ostatniej choroby Jana Pawła II nieustannie patrzą na Wadowice i pytają: „Jakie są reakcje?”. Często mam wrażenie, że są jak lekarze mierzący tętno, aby poznać ciśnienie, by usłyszeć rytm serca. Dziennikarze badają rytm serca względem naszego Rodaka. My wciąż kochamy. Czym dłużej

trwa ten pontyfikat, tym bardziej w tej miłości dojrzewamy i bardzo dziękujemy Bogu za tę łaskę.

Co zawdzięcza proboszcz wadowicki Ojcu Świętemu? Wielką niezasłużoną Jego miłość. Dzięki niej mógł jechać wraz z Papieżem przez Wadowice w papamobile.

Inni mogli usłyszeć jak Namiestnik Chrystusowy wieścił, że obecnym proboszczem jest Kuba Gil. Ta wyjątkowa życzliwość sprawiła, że wiele razy spożywał posiłek z Ojcem Świętym w jadalni watykańskiej.

Proboszczowi temu towarzyszy jednak pokorna świadomość: „Odejdź ode mnie Panie, bom jest człowiek grzeszny”. Boleśnie odczuwa swą małość, gdyż widzi, że należałoby w Wadowicach o wiele więcej zrobić dla Papieża, a nie przychodzą mu odpowiednie pomysły. Pociesza się jednak tym, że wraz z Duszpasterzami i Parafianami pragnie coraz bardziej służyć Panu Jezusowi i z wielką czcią pochylać się nad wyjątkowym Rodakiem.

ks. Proboszcz

---

## ***Biedni za Biednego***

W ostatnich latach dużo widać ludzkiej biedy w naszej Ojczyźnie. Czym większe miasto, tym liczniejsze są grupy ludzi bezdomnych i żebrzących, bywalców darmowej kuchni. Kuchnie św. Brata bardzo się rozmnożyły. Również różnego rodzaju przytulki i noclegownie są widoczne w miastach.

Za czasów komuny bieda nie rzucała się w oczy tak jak dzisiaj. Różne były tego przyczyny. Jedną z głównych to ta, że każdy miał pracę. Również duże zakłady pracy zawsze posiadały hotele. Niektórzy ludzie mało zarabiali, ale starczyło im na jedzenie i mieli prawo do zamieszkania w hotelach, gdzie bardzo mało płacili. Nie

można było bezkarnie grupami chodzić po ulicach, bo milicja „zgardniała” takich „płataczy”.

W naszych czasach, gdy demokracja z wolnością idą pod rękę, a wolny rynek wszedł w gospodarkę i prywatyzacja na dobre zagościła – wielu ludzi nie może się odnaleźć. Są opuszczeni. Państwo już nie jest opiekuńcze. Daje swoim obywatelom wolność wyboru. Wielu nie mając pracy popada w alkoholizm. Bieda spowodowana niemożliwością pracy, albo też niechęcią do wysiłku, przysparza społeczeństwu wielu bankrutów życiowych.

Również w Wadowicach ten problem istnieje. Różne instytucje charytatywne, począwszy od Miejskiego Ośrodka Pomocy